

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Bajak
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa G. K., E. K.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od G. K. i E. K. na rzecz Banku (...) S.A. w W. solidarnie kwotę 5 417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 lutego 2017 r. G. K. i E. K. wniosli o zasądzenie solidarnie od Banku (...) S.A. w W. kwoty 93 197,65 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty. Podstawa ich żądania było twierdzenie o dokonanych nadpłatach przy spłacie kredytu, gdyż harmonogram spłaty był niezgodny z umową, świadczenia spełnione były świadczeniami nienależnymi. Swoje twierdzenia powodowie oparli na przekonaniu o abuzywności postanowień umowy, w szczególności odnoszące się do indeksacji udzielonego kredytu oraz zasad rozliczania dokonywanych przez nich spłat. W ocenie powodów umowne postanowienia § 1 ust 1 (w części „indeksowanego kursem CHF”) i § 2 ust. 4 oraz postanowienia § 2 ust. 1 (w części „lub w złotych indeksowany do waluty obcej”) § 2 ust. 2 , § 5 ust. 2, § 5 ust 17 i § 6 ust. 1 Regulaminu kredytu są sprzeczne z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości (k. 103 odpowiedź na pozew).

Sąd ustalił, że powodowie zawarli z pozwanym, w dniu 21 stycznia 2008 r., umowę kredytu zabezpieczonego na nieruchomości nr (...). Kredyt został udzielony w wysokości 618 000 zł i był indeksowany kursem CHF (§ 1 ust 1 umowy). Kredyt miał być spłacony w 360 miesięcznych ratach. Do rozliczenia transakcji wypłaty i spłaty kredytu stosowane były kursy kupna/sprzedaży walut w jakich indeksowany był kredyt zgodnie z tabelą kursów dla dewiz (rozliczenia bezgotówkowe) przeznaczona dla określonego segmentu klientów obowiązującą w momencie odpowiednio wypłaty /spłaty kredytu (§ 2 ust 4 umowy). Spłata miała następować przez obciążanie konta osobistego kredytobiorcy prowadzonego w banku, w kwotach i terminach wynikających z umowy. Kredyt miał być oprocentowany wg rocznej zmiennej stopy procentowej, równej stopie LIBOR dla lokat 3 miesięcznych powiększonej o marżę w wysokości 0,50 % (§ 3 ust. 1). W okresie przejściowym, tj. od chwili złożenia w banku odpisu z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku zabezpieczeniem spłaty

kredytu miało być ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. Z tego tytułu marża ulegała podwyższeniu o 1,25 %. Zmiana miała nastąpić nie później niż 30 dni licząc od dnia złożenia w banku przez kredytobiorcę odpisu z księgi wieczystej (§ 4 ust. 4 ). Łączna kwota kosztów, na którą składała się suma wszystkich opłat, w tym prowizja od przyznanego kredytu netto a także suma wszystkich odsetek za cały okres obowiązywania umowy kredytu została wyliczona na kwotę 535 721 zł (§ 3 ust. 8 ). W zakresie nieuregulowanym umową strony miał wiązać Regulamin kredytu zabezpieczonego na nieruchomości.

Umowa została zawarta na skutek wniosku złożonego przez powodów w dniu 11 grudnia 2007 r. (k.171). W tym samym dniu powodowie popisali oświadczenie, iż otrzymali od pracownika pozwanego ofertę zawarcia umowy kredytu złotowego i kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (k. 175).

Powodowie w dniu 21 stycznia 2008 r. podpisali oświadczenie o przyjęciu do wiadomości wpływu zmiany kursu waluty obcej na wysokość całkowitego zadłużenia oraz koszt kredytu (k. 171).

W dniu 22 czerwca 2012 r. strony podpisały aneks do umowy, na podstawie którego powodowie mieli możliwość spłaty rat kredytowych bezpośrednio w walucie indeksacji (k.20).

Pismem z dnia 14 listopada 2016 r. zatytułowanym „list adwokacki” pełnomocnik powodów wezwał pozwanego do zapłaty świadczenia nienależnego w kwocie 92 724,33 zł wobec braku związania powodów kwestionowanymi postanowieniami umownymi (k. 22). Również w tej dacie powodowie sporządzili pismo „oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu”, w którym uchyłili się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 22 czerwca 2012 r., w którym aneksowali umowę kredytu. Wskazali, że złożyli to oświadczenie będąc błędnie przekonani, że wszystkie postanowienia umowy kredytu ich wiążą (k. 25). Pismem bez daty (k. 26) powodowie złożyli oświadczenie o uiszczeniu wszelkich kwot związanych z umową kredytu z zastrzeżeniem ich zwrotu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione dokumenty. Dowody z zeznań świadka oraz powodów nie wnosily istotnych okoliczności do ustalenia stanu faktycznego sprawy. Zeznania A. F. w znacznej części potwierdzały okoliczności wynikające z dokumentów.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości. Bezsporne w sprawie było, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci. Pozwany nie zaprzeczył twierdzeniom pozwu, aby powodowie zawarli umowę kredytu w celu zakupu nieruchomości dla zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych.

Strona pozwana nie wykazała w trakcie postępowania, aby kwestionowane przez powodów postanowienia zostały indywidualnie z nimi uzgodnione. Samo twierdzenie pozwanego, iż umowa jest powtórzeniem wniosku kredytowego jest w tej mierze niewystarczające.

Nie można się jednak zgodzić z twierdzeniem powodów, aby kwestionowane przez nich klauzule umowne, których brak mocy wiążącej mógłby skutkować powstaniem świadczeń nienależnych, nie dotyczyły głównych świadczeń stron. Powodowie kwestionowali zapisy umowy oraz regulaminu dotyczące indeksacji kredytu oraz sposobu rozliczenia wpłat dokonywanych przez powodów. Te postanowienia umowne wprost wpływały na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost wywiera wpływ na wysokość świadczenia głównego stron. Zatem w niniejszej sprawie nie występowała podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385<sup>1</sup> k.c. Kwestionowane postanowienia określały główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, by zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Powyższe postanowienia umowy odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu.

Kolejnym argumentem powodów było ukształtowanie ich praw i obowiązków

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powodowie wskazali, iż kwestionowane postanowienia przyznawało bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez wyznaczania w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży. Dotyczyło to zarówno uruchomienia kredytu jak i jego późniejszej spłaty. Powodowie twierdzili, iż w umowie nie wskazano żadnych kryteriów kształtowania kursu, ani określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy lub w określonej relacji do kursu średniego waluty publikowanego przez NBP, co przesądziło ich zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych. Zdaniem Sądu stanowisko powodów jest częściowo błędne. O ile oni mają rację, iż takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle powodowie nie wykazali, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia interesów powodów. Powodowie nie wykazali bowiem, aby kwestionowane przez nich postanowienia umowy o kredyt kształtowały ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Powodowie powołali przy tym naruszenie zasady równowagi kontraktowej stron. Jednak i ta okoliczność nie została wykazana. Żadna z okoliczności sprawy nie daje podstawy do twierdzenia, aby kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty, w sposób wynikający

z umowy, był dowolny. Powodowie stawiając taki za rzut pozwanemu winni wykazać, że kursy pozwanego odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Powodowie nie wykazali też, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały ich interesy biorąc pod uwagę realia rynku walutowego. Błędne jest przy tym odwoływanie się strony powodowej do rozliczeń przy uwzględnieniu średniego kursu NBP, gdyż ani umowa ani obowiązujące w czasie zawierania, wykonywania umowy przepisy nie dawały podstaw do takich przeliczeń. Ponadto uszło uwadze strony powodowej, iż średni kurs NBP nigdy nie był ani nie jest kursem rynkowym waluty. Żaden z banków nie stosuje kursu NBP prowadząc sprzedaż albo kupno walut. Dodatkowym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów jest okoliczność czasokresu obowiązywania ich umowy. Została ona zawarta na 30 lat, na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnoszą o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych niejako wyjmując część rozliczeń umowy z całego trzydziestoletniego okresu jej obowiązywania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostanie rozliczona umowa i czy rzeczywiście dojdzie do rażącego pokrzywdzenia powodów oraz czy kurs waluty stosowany przez bank będzie rażąco krzywdzący, czy będzie odbiegał od kursu rynkowego. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385<sup>2</sup> k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami. Powyższe argumenty obalają twierdzenie powodów o spełnianiu świadczeń nienależnych, o powstałej nadpłacie w rozliczeniu umowy, co musiało skutkować oddaleniem ich żądania w całości.

Powodowie utrzymywali również, iż nie byli związani postanowieniami umowy które dotyczyły indeksacji (waloryzacji) waluty kredytu. Z tym stanowiskiem również nie można się zgodzić. Klauzula waloryzacyjna jest postanowieniem umownym, które w świetle zasady swobody umów jest dopuszczalne. Ponadto dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego była wielokrotnie wyrażana w orzecznictwie sądów polskich. Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się, oczywiście w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Postanowienia umowy zawartej przez powodów nie przeczą również naturze stosunku zobowiązaniowego i nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ani dobrymi obyczajami. Powodowie nie dostrzegli bowiem, że bank udzielając kredytu długoterminowego jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennej ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych

polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą.

Reasumując czynione wyżej rozważania wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, jakoby ich interes jako konsumentów został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy powodowie wiedzieli, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej. Zнали też treść postanowień dotyczących ryzyka walutowego i odnosili wymierne korzyści w chwili zawarcia umowy kredytowej (jak zeznał świadek A. F. dzięki zastosowaniu wskaźnika LIBOR 3M raty kredytu były niższe). Dodatkowo powodowie byli uprawnieni od 1 lipca 2009 r., po ewentualnym zawarciu stosownego aneksu do umowy, do dokonywania spłat bezpośrednio w walucie, do której był indeksowany kredyt, jak i przewalutowania kredytu. Tym samym strona powodowa mogła istotnie ograniczyć ryzyko zmiany kursu waluty lub wręcz zupełnie je wyeliminować.

W piśmie z dnia 13 listopada 2017 r. powodowie wnosili o uznanie umowy za nieważną dodatkowo na skutek sprzeczności z ustawą Prawo bankowe. Z tym twierdzeniem zgodzić się nie można. Przedstawiona umowa zawiera wszelkie essentialia negotii umowy kredytu zgodnie z art. 69 ustawy Prawo bankowe. Dodatkowo strony zawarły w umowie klauzulę indeksacyjną pozwalającą ustalić wysokość świadczenia głównego kredytobiorcy zgodnie z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Dodatkowym argumentem przemawiającym za powyższym stwierdzeniem jest wprowadzenie przez ustawodawcę mocą ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe i innych ustaw mechanizmu spłaty kredytów indeksowanych do waluty obcej. Przyjęcie, iż ustawodawca umożliwiałby spłatę nieważnych umów kredytowych klóciłoby się z założeniem racjonalności ustawodawcy.

W świetle powyższego powodowie nie wykazali zasadności powództwa w oparciu o przepis art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.